

Sygn. akt VIII GC 628/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2021 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Przemysław Kociński

Protokolant st. sekretarz sądowy Magdalena Zasowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 września 2021 roku w Bydgoszczy

w postępowaniu gospodarczym

sprawy z powództwa Z. M.

przeciwko S. W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 713,40 EUR (siedemset trzynaście euro czterdzieści eurocentów) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 24 marca 2020 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.972,00 zł (jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu, wraz z odsetkami, w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się postanowienia o kosztach zawartego w niniejszym wyroku do dnia zapłaty,

II. przyznaje kuratorowi radcy prawnemu M. G. kwotę 980,03 zł (dziewięćset osiemdziesiąt złotych trzy grosze) tytułem wynagrodzenia oraz wydatków za pełnienie funkcji kuratora dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu,

III. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 530,03 zł (pięćset trzydzieści złotych trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sędzia Przemysław Kociński

Sygn. akt VII GC 628/21

UZASADNIENIE

Powód Z. M., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) M. Z., wniósł o zasądzenie od pozwanego S. W., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...), kwoty 713,40 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od 2 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty. Nadto domagał się orzeczenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że strony pozostawały ze sobą w stałych stosunkach handlowych. Dnia 19 września 2009 r. pozwany zamówił u niego usługę transportową obejmującą przewóz materiałów zgodnie ze specyfikacją wynikającą ze zlecenia transportowego. Jak podano, po wykonaniu transportu potwierdzonego

dokumentem w postaci międzynarodowego listu przewozowego CMR z 20 września 2019 r., powód wystawił w stosunku do pozwanego fakturę VAT z odroczonym terminem płatności. Podniesiono, że pozwany dokument ten odebrał i zaakceptował, jednakże pomimo upływu terminu do płatności, nie uregulował wynikającej z niego wierzytelności. W związku z tym, powód wezwał stronę pozwaną do dobrowolnej zapłaty, jednakże S. W. nie spełnił tego zobowiązania.

Nakazem zapłaty z dnia 19 maja 2020 r., sygn. akt VIII GNc 1529/20, Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, VIII Wydziale Gospodarczym, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Na mocy postanowienia z dnia 08 marca 2021 r., sygn. akt VIII GNc 1529/20, Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, VIII Wydziale Gospodarczym, podjął zawieszono postępowanie ustanawiając dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego S. W. kuratora w osobie radcy prawnego M. G..

W sprzeciwie od nakazu zapłaty kurator pozwanego wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych wraz z odsetkami. Nadto domagał się przyznania mu wynagrodzenia za pełnienie funkcji kuratora.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana w pierwszej kolejności podniosła zarzut niewykazania powództwa tak co do zasady jak i wysokości. W ocenie kuratora, powód nie udowodnił, aby strony pozostawały w stałych kontaktach handlowych, a ponadto wskazał, iż przedłożone zlecenie transportowe nie jest dokumentem sensu stricto, albowiem nie spełnia wymogu złożenia pod nim podpisu własnoręcznego albo elektronicznego. Z przedmiotowego wydruku nie sposób wywnioskować, że to pozwany zlecił powodowi transport, zwłaszcza że, nie widnieje on również na liście przewozowym CMR. Nadto jak podano, na liście tym nie ma również informacji o frachcie, a także brak jest jakiegokolwiek dowodu z którego wynikałoby, że pozwany odebrał wystawioną na jego rzecz fakturę.

W piśmie z 26 kwietnia 2021 r., powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie, domagając się ponadto orzeczenia na swoją rzecz kwoty 170,46 zł tytułem kosztów odzyskiwania przedmiotowej należności.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 19 września 2019 r. pozwany S. W., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), działając za pośrednictwem swojego pracownika B. P., zlecił powodowi Z. M., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) M. Z., wykonanie przewozu towaru na trasie W. (Austria) – J. (Polska). Załadunek towaru miał nastąpić 19 września 2019 r., natomiast data rozładunku została określona na 23 września 2019 r.

Strony ustaliły wysokość frachtu na kwotę 580,00 euro netto, a jego płatność miała nastąpić w ciągu 60 dni od otrzymania faktury i dokumentów.

Dowód: zlecenie transportowe nr (...) – k. 8 – 9 akt, profil użytkownika – k. 10, wydruk rozmowy na komunikatorze – k. 10v – 11 akt, wiadomość e-mail z 19.09.2019 r. – k. 73

Powód wykonał przedmiotowy przewóz w całości, a pozwany nie podniósł w tym przedmiocie żadnych zastrzeżeń. W dniu 26 września 2019 r. powód przesłał za pośrednictwem wiadomości e-mail do pozwanego skan dokumentów z trasy.

W związku z powyższym, w dniu 30 września 2019 r., powód wystawił w stosunku do pozwanego fakturę VAT opiewającą na kwotę 3.089,86 zł brutto (713,40 euro), odpowiadającą wysokości umówionego frachtu. Termin płatności przedmiotowej należności określono na 29 listopada 2019 r.

Dowód: dokument CMR – k. 18 akt, wiadomość e-mail – k. 74, potwierdzenie dostawy – k. 77 – 90 akt, faktura VAT nr (...) – k. 16 akt.

W związku z brakiem zapłaty, powód pismem z 23 stycznia 2020 r., wezwał powoda do uiszczenia należnej z tytułu frachtu należności. Powyższe zostało również przesłane za pośrednictwem wiadomości e-mail.

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód:** faktura VAT – k. 16 akt, wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 17 – 18 akt, wiadomość e-mail – k. 75

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedłożone przez powoda dokumenty i wydruki, których autentyczność w ocenie Sądu nie budziła wątpliwości. Warto wskazać, iż wbrew wskazaniom kuratora zlecenie transportowe, pomimo, iż nie zostało podpisane przez strony, mogło stanowić dowód w toku niniejszego procesu i tym samym podstawę ustaleń faktycznych sprawy. Podobnie bowiem jak wydruki wiadomości e-mail zaliczane było do tzw. innych środków dowodowych, których sposób przeprowadzenia powinien być zgodny z ich charakterem.

Sąd pominął, na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pozostałe, nierozpoznane wnioski dowodowe, w tym dowód z przesłuchania świadka M. W.. W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy umożliwił dokonanie właściwej i pełnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w związku z czym nie zachodziła konieczność jego uzupełniania.

Podkreślić w tym miejscu również należało, że przy ocenie dowodów Sąd kierował się art. 233 k.p.c., wedle którego ocenia on wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Zauważenia w tym miejscu wymagało to, iż jak słusznie podnosił kurator pozwanego, żądanie zasądzenia zryczałtowanych kosztów dochodzenia wierzytelności, z uwagi na to, iż zostało zgłoszone dopiero w toku procesu, stanowiło niedopuszczalne rozszerzenie powództwa. Przedmiotowe postępowanie, toczy się bowiem w trybie uproszczonym, a nadto w trybie przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych, w których to zmiany przedmiotowe i podmiotowe powództwa są nieuprawnione – art. 505⁴ § 1 k.p.c. oraz art. 458⁸ § 1 k.p.c.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanego wynagrodzenia za wykonaną usługę przewozu, na podstawie zawartego pomiędzy stronami stosunku obligacyjnego. Natomiast kurator pozwanego kwestionował zgłoszone roszczenie co do zasady i wysokości, podnosząc brak wykazania, w sposób należyty, samego faktu zawarcia umowy pomiędzy stronami.

Abstrahując od poniesionych zarzutów w pierwszej kolejności należało wskazać, że do oceny stosunku prawnego, na który powoływał się powód, a który miał łączyć strony, należało stosować przepisy Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 r. (Dz. U. 62.49.238) – dalszej części Konwencji CMR. Z treści art. 1 tej konwencji wynika bowiem, że znajduje ona zastosowanie do wszelkich umów o zarobkowy przewóz towarów pojazdami niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsce przewidziane dla jej dostawy, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się. Nadto, postanowienia Konwencji CMR mają pierwszeństwo przed prawem krajowym, które znajduje zastosowanie tylko wówczas, gdy Konwencja do niego odsyła, albo gdy pewnych kwestii w ogóle nie reguluje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2003 r., IV CK 264/02, LEX nr 172824). Na kanwie przedmiotowej sprawy miejsce przyjęcia przesyłki mieściło się w Austrii, a miejsce dostawy w Polsce, które są stronami konwencji. W kwestiach zaś nieuregulowanych przez Konwencję CMR należy stosować przepisy prawa krajowego.

Nadto Sąd zważył, iż w myśl z art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Umowa przewozu ma charakter umowy konsensualnej, jest umową odpłatną i wzajemną. Objęte jej treścią zobowiązania stron dochodzą do skutku solo consensu.

Świadczenie wynagrodzenia przez zlecającego przewóz powoduje wygaśnięcie zobowiązania dopiero wówczas, gdy przewoźnik otrzymał gotówkę, lub też uznany został jego rachunek bankowy albo obciążony został rachunek kupującego. Jeżeli zaś dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481 § 1 k.c.).

W tym miejscu należało również zauważyć, iż w procesie cywilnym ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania i to one są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). Strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Innymi słowy ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo (żąda czegoś od innej osoby) obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu (czyli neguje uprawnienie żądającego) obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

W myśl ogólnych zasad procesowych, to na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1997 r., sygn. II CKN 531/97, Lex nr 496544), a na stronie pozwanej spoczywa obowiązek wykazania, że powodowi jego żądanie nie przysługuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. IV CSK 299/06).

Mając na względzie powyższe, w ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy umożliwił przyjęcie, iż roszczenie zgłoszone przez powoda było uzasadnione co do zasady oraz w zdecydowanej części również co do wysokości.

W pierwszej kolejności podnieść wymagało, iż w ocenie Sądu pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy o treści jak wskazana w treści pozwu. Na przedmiotową okoliczność przedłożony został nie tylko wydruk zlecenia transportowego, ale również potwierdzenie jego przesłania drogą mailową na adres powoda, jak również zapis rozmów na komunikatorze, prowadzonych w tym zakresie pomiędzy pracownikami stron. Odnosząc się w tym zakresie do zarzutów podniesionych przez kuratora pozwanego, abstrahując od dokonanej już uprzednio oceny rzeczonych dowodów, należało wskazać, iż w sposób pełny i właściwy uprawniają one do przyjęcia zaprezentowanego wyżej stanowiska. Jest bowiem rzeczą wiadomą, iż charakter działalności prowadzonej pomiędzy stronami (usługi transportowe czy spedycyjne) ma w części odnoszącej się do zawierania umów charakter w zdecydowanej części zdalny. Poszczególne pomioty wystawiają ogłoszenia transportowe na specjalnie przeznaczonych ku temu platformie internetowej, na które następnie odpowiadają zainteresowane podmioty. Nierzadko następuje to bezpośrednio przed terminem wykonania danego przewozu, z racji chęci zapewnienia przez firmy transportujące jak największej racjonalności prowadzonych przez siebie przewozów i wykluczenia tzw. „pustych przebiegów”. Tym samym nie sposób wymagać by w takich okolicznościach dochodziło do zawierania umów w sposób „tradycyjny”, a więc w wyniku podpisania stosownych dokumentów. W tym przypadku do konsensusu dochodzi na odległość, w formie zdalnej, a jej potwierdzeniem jest wystawienie zlecenia transportowego. Te następnie, tak jak w niniejszym przypadku, zostaje przesłane stronie przeciwnej, w związku z czym spełnione zostają przesłanki do przyjęcia, iż doszło do zawarcia umowy, mając chociażby na uwadze z art. 77¹ § 1 k.c.

Nie znajdowały uzasadnienia zarzuty kuratora pozwanego, że powód nie wykazał, aby B. P., nie był podmiotem uprawnionym do zlecenia przedmiotowego przewozu w imieniu pozwanego. Wskazać bowiem należało, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym wiadomości e-mail, treści rozmów na komunikatorze czy treści domeny jaką posługiwał się w/w w korespondencji elektronicznej stron jasno wynikało, że występował on w imieniu i na rzecz powoda. W ocenie Sądu jasnym było, iż mając na uwadze charakter działalności oraz sposób działania, był on uprawniony do zawierania umów z kontrahentami na podstawie art. 97 k.c.

Odnosząc się natomiast do kwestii wykonania treści umowy w ocenie nie budziło wątpliwości to, iż zlecony przewóz został wykonany w całości i bez zastrzeżeń. W tym zakresie powód przedłożył chociażby dokument CMR, który zawierał wszystkie wymagane elementy, można było z niego również jasno wywnioskować, że powód odebrał i

dostarczył ładunek objęty zleceniem. Odnosząc się do przedmiotowego dokumentu, w świetle zarzutów kuratora, należało jedynie wskazać, iż fakt braku ujawnienia w treści rzeczzonego dokumentu danych pozwanego czy też wysokości frachtu nie stanowił jakiegokolwiek okoliczności wykluczającej możliwość uznania, iż w rzeczywistości doszło do przewozu. Należało bowiem podnieść, iż dokument CMR zawiera ściśle określony zakres i tym samym brak jest podstaw by wymagać, by zostały ujawnione w nim elementy, które nie są wymagane. Brak jest w szczególności rubryki na wskazanie danych zleceniodawcy przewozu (jeżeli jest podmiotem innym niż nadawca czy odbiorca) czy też wysokości uzgodnionego frachtu. Tym samym podnoszone w tym zakresie przez kuratora zarzuty okazały się nieuzasadnione.

Podsumowując, zgromadzone dowody, w ocenie niniejszego Sądu, pozwalały zatem na stwierdzenie występowania logicznego ciągu zdarzeń, w toku którego pozwany zlecił powodowi wykonanie przewozu w zamian za umówiony fracht, a powyżej wskazany zadanie to zrealizował w całości. Tym samym nie budziło wątpliwości Sądu, że powód był uprawniony do żądania od pozwanego ustalonego pomiędzy nimi wynagrodzenia, którego wysokość w treści pozwu została określona w sposób zgodny z treścią zlecenia.

W przedmiocie roszczenia odsetkowego wskazać należało, że zgodnie z normą art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 424 ze zm.) o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy) – z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny – wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba, że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki: wierzyciel spełnił swoje świadczenie i nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. Jasnym było to, że w niniejszej sprawie mieliśmy do czynienia z transakcją handlową w myśl art. 4 pkt 1 wyżej wskazanej ustawy jak też to, że powód spełnił swoje świadczenie i nie otrzymał w terminie wynagrodzenia. W zakresie daty początkowej Sąd miał również na uwadze treść zlecenia transportowego zawartego pomiędzy stronami, w myśl którego termin zapłaty został określony na 60 dni od daty otrzymania faktury i dokumentów potwierdzających przewóz. W tym zakresie powód nie wykazał, iż określony przez niego w treści pozwu termin (wynikający z treści faktury), uwzględniał rzeczne ustalenia. Wskazać bowiem należało, że w aktach sprawy brak było jakiegokolwiek dowodu, że pozwany otrzymał fakturę, przy czym już z samej jej treści wynikało, że termin zapłaty frachtu wynosi 60 dni. W aktach niniejszej sprawy znajduje się natomiast potwierdzenie skierowania do pozwanego wezwania do zapłaty, co nastąpiło pismem z 23 stycznia 2020 r. Skoro zatem do uregulowania przedmiotowej wierzytelności, pozwany został skutecznie wezwany dopiero we wskazanej powyżej dacie (a jeszcze przed wystawieniem faktury dostarczył dokumenty przewozowe – k. 74), Sąd ustalił, iż 60 – dniowy termin upływał dopiero 23 marca 2020 r. Przedmiotowe roszczenie, uzyskało zatem przymiot wymagalności dnia następnego, tj. 24 marca 2020 r. i od tej właśnie daty zasądzone odsetki.

Podsumowując, w oparciu o unormowania Konwencji CMR w zw. z art. 774 k.c. w zw. z art. 7 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 713,40 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od 24 marca 2020 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie, obejmującym żądanie odsetkowe w wymiarze, w jakim to miały być liczone od daty wymagalności wskazanej w fakturze VAT wystawionej przez powoda na rzecz pozwanego, żądanie jako nieuzasadnione, nie podlegało uwzględnieniu i zostało oddalone w pkt II sentencji z racji braku materiału dowodowego umożliwiającego przyjęcie daty wskazanej w treści pozwu.

Na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Sąd w pkt III sentencji, nałożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodowi wszystkich poniesionych przez niego kosztów procesu, albowiem uległ on stronie przeciwnej tylko co do nieznacznej części roszczenia, obejmującej część odsetek. W niniejszej sprawie koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 1.972,00 złotych, na co składały się kwoty: 900,00 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, 17,00 złotych stanowiące opłatę skarbową od pełnomocnictwa, 200,00 złotych

tytułu opłaty od pozwu, 450 zł tytułem zaliczki na poczet kuratora oraz 405,00 zł tytułem zleconego tłumaczenia dokumentów.

W tym miejscu wskazać należało, że nie budziło wątpliwości Sądu, iż ostatnie ze wskazanych kosztów podlegały kompensacji w ramach kosztów procesu. Przedłożone, przetłumaczone dokumenty stanowiły bowiem dowód istotny, potwierdzający wykonanie przez powoda powierzonego mu zlecenia. Jak bowiem podnosił sam kurator pozwanego, językiem urzędowym przed sądami jest język polski. Dokonanie tłumaczenia dokumentu w postaci dowodu dostawy, było zatem w pełni uzasadnione i celowe do dochodzenia zgłoszonego w pozwie roszczenia, a tym samym poniesione z tego tytułu koszty, zasługiwały na uwzględnienie.

W punkcie IV wyroku orzeczono o przyznaniu wynagrodzenia kuratorowi pozwanego nieznanego z miejsca pobytu na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w zw. z § 1 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 roku (Dz. U. z 14 marca 2018 roku, poz. 536) w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej. Na podstawie powyższego Sąd przyznał kuratorowi M. G. wynagrodzenie w kwocie 900,00 zł uznając, iż ilość oraz rodzaj podejmowanych w sprawie czynności uzasadniał określenie go na poziomie wyższym, odpowiadającym stawce minimalnej za czynności radców prawnych. Jednocześnie, w myśl § 2 w/w rozporządzenia Sąd przyznał kuratorowi zwrot wydatków poniesionych przez niego z tytułu stawiennictwa na terminach rozpraw, które zostały udokumentowane przedłożonymi do akt dokumentami księgowymi. Wyniosły one łącznie 80,03 zł. Tym samym Sąd przyznał kuratorowi kwotę 980,03 zł tytułem wynagrodzenia i zwrotu wydatków w związku z pełnioną funkcją.

Wynagrodzenie i wydatki powołanego w niniejszej sprawie kuratora procesowego pozwanego opiewały na kwotę 980,03 zł, przy czym powód uiszczył z tego tytułu zaliczkę w wysokości 450,00 zł. W pozostałym zakresie zostały one pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa. W związku z tym, na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd w punkcie V wyroku zasądził od pozwanego, jako przegrywającej sprawę w całości kwotę 530,03 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

SSR Przemysław Kociński